

Sygn. akt I ACa 436/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Protokolant	stażystka Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko Z. Z. (1), S. Z. (1) i A. P.

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji pozwanych Z. Z. (1) i S. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 14 lutego 2014 r. sygn. akt
I C 455/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w części zasądzonej od pozwanych S. Z. (1) i Z. Z. (1) na rzecz powoda W. P. część kosztów procesu w kwotach po 1476 złotych, w ten sposób, że przyznaje adwokatowi S. Z. (2) od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 2952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote brutto tytułem pozostałej części nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża pozwanych S. Z. (1) i Z. Z. (1) kosztami procesu za II instancję.

Sygn. akt I ACa 436/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14.02.2014r., Sąd Okręgowy w Siedlcach ustalił, że umowa sprzedaży z dnia 7.10.2009r. zawarta pomiędzy W. P. i A. P. a S. Z. (1) i Z. Z. (1) jest nieważna.

Ponadto – między innymi – zasądził od pozwanych S. Z. (1), Z. Z. (1) i A. P. na rzecz powoda W. P. kwoty po 1.476 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu przez adwokata S. Z. (2) na rzecz powoda.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że powód W. P. do 2011r. pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną A. P.. Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2011r., wydanym w sprawie (...), Sąd Okręgowy w Siedlcach rozwiązał przez rozwód małżeństwa W. P. i A. P..

Pozwana A. P. jest wnuczką pozwanych S. i Z. małż. Z.. Była przez nich wychowywana od najmłodszych lat.

W dniu 12 lutego 2009r. W. i A. małż. P. nabyli od K. I. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w S. przy ulicy (...). Prawo do lokalu zakupione zostało za kwotę 80.000 zł. W dużej części zakup lokalu sfinansowany został dzięki pomocy pozwanych S. i Z. małż. Z..

Po zakupie lokalu W. i A. małż. P. zamieszkali w nim. W 2009r. relacje pomiędzy małżonkami uległy jednak zdecydowanemu pogorszeniu. A. P. zarzucała mężowi nadużywanie alkoholu, prowokowanie kłótni i awantur.

W lecie 2009r. powód W. P. przebywał we W., gdzie pracował zarobkowo przy zbiorach owoców. Na terenie W. powód uległ wypadkowi samochodowemu, w którym doznał urazu głowy. Z uwagi na zły stan zdrowia w sierpniu bądź na początku września 2009r. wrócił do Polski.

W okresie od 20 do 28 września 2009r. powód był hospitalizowany na Oddziale (...) w S. z rozpoznaniem ostrych zaburzeń psychiatrycznych. Po przyjęciu na oddział powód był zdezorientowany, w nocy słabo sypiał. Przed zakończeniem leczenia został wypisany ze szpitala na własne żądanie i rodziny. W dniu 30 września 2009r. powód zgłosił się do poradni (...) w S.. Po przeprowadzeniu badania lekarz psychiatra stwierdził u powoda ostre, przemijające zaburzenia psychiatryczne.

W dniu 7 października 2009r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży, na mocy której W. i A. małż. P. przenieśli na pozwanych S.

i Z. małż. Z. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w S. przy ulicy

(...). Umowa została sporządzona w formie aktu notarialnego ((...)) przed notariuszem A. M..

W dacie podpisania umowy – narastające problemy finansowe, komplikująca się sytuacja rodzinna, nieporozumienia z żoną i jej dziadkami, gorsza kondycja fizyczna po przebytych we W. urazach, przyjmowane środki farmakologiczne – powodowały zakłócenia w funkcjonowaniu powoda, samodzielnym, niezależnym myśleniu i prawidłowej ocenie rzeczywistości. Stan psychiczny W. P., a w szczególności wyższe funkcje korowe, tj. myślenie, analizowanie, wnioskowanie, przewidywanie, były w znacznym stopniu zaburzone. Ten stan psychiczny powoda uniemożliwiał mu swobodne podjęcie decyzji i dokonanie rozeznania skutków prawnych dokonanej w dniu 7 października 2009r. czynności prawnej.

Pod koniec 2009r. oraz w 2011r. powód ponownie był hospitalizowany. Po opuszczeniu oddziału psychiatrycznego we wrześniu 2009r., powód kontynuował leczenie w Przychodni (...) w S.. W kwietniu 2011r. powód przyjęty został na oddział psychiatryczny bez swojej zgody. Wstępnie rozpoznano wówczas u niego ostre zaburzenia psychiatryczne. W 2009r. toczyło się przeciwko W. P. postępowanie karne. W sprawie sporządzona została opinia sądowo-psychiatryczna, w której biegli stwierdzili, iż co najmniej od września 2009r. powód znajdował się w stanie chorobowym pod postacią zaburzeń urojeniowych i jego działanie dotyczące czynu wynikało z pobudek psychiatrycznych, co powodowało całkowite zniesienie poczytalności, co do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Obecnie powód W. P. zamieszkuje razem z ojcem w miejscowości P. i pomaga ojcu w pracy w gospodarstwie rolnym.

Po sprecyzowaniu powództwa pełnomocnik powoda W. P. wniósł o stwierdzenie, że umowa sprzedaży z dnia 7 października 2009r., której przedmiotem było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), położonego w S. przy ulicy

(...), jest nieważna. Przedmiotowe żądanie oparte zostało

o treść art. 82 kc. W uzasadnieniu pisma procesowego, które złożone zostało na rozprawie w dniu 27 marca 2012r., pełnomocnik powoda powołał się na wadę oświadczenia woli, tj. na fakt zawarcia umowy w stanie, który wyłączał świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Zgodnie z art. 82 kc „Nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych”. Powyższy przepis statuuje jedną z wad oświadczenia woli, polegającą na braku świadomości albo swobody powzięcia i wyrażenia woli. Skutkiem zaistnienia powyższej wady jest bezwzględna nieważność złożonego oświadczenia woli. Jako przykładowe przyczyny wyłączające świadomość albo swobodę w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli art. 82 kc wymienia chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy oraz inne zaburzenia czynności psychicznych, które mogą być spowodowane działaniem alkoholu, środków odurzających lub farmakologicznych. W wyroku z dnia 7 lutego 2006r. (IV CSK 7/05) Sąd Najwyższy stwierdził, że „Stan wyłączający świadomość to – najogólniej rzecz ujmując – brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła (...). Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki, czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu (...)”. Z kolei w wyroku z dnia 27 lipca 2010r. (II CSK 147/10) Sąd Najwyższy podniósł, że „stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie oznacza całkowitego zniesienia świadomości; wystarczające jest istnienie takiego stanu, który powoduje brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania”.

Okolicznością bezsporną pozostawało w sprawie, że latem 2009r. powód W. P. uległ we W. wypadkowi komunikacyjnemu, podczas którego doznał urazu głowy. Po powrocie do Polski, w okresie od 20 do 28 września 2009r. był hospitalizowany na Oddziale (...)

w S., gdzie rozpoznano u niego ostre zaburzenia psychiatryczne.

Po opuszczeniu szpitala, w dniu 30 września 2009r., powód zgłosił się do przychodni zdrowia psychicznego (...) w S.. Tego dnia również lekarz psychiatra zdiagnozował u powoda ostre, przemijające zaburzenia psychiatryczne i zalecił obserwację w kierunku uzależnienia od alkoholu.

Wobec tak skonstruowanego żądania pozwu, w niniejszej sprawie należało ustalić, czy w dacie zawarcia umowy sprzedaży (7 października 2009r.) powód W. P. znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ewentualne stwierdzenie takich okoliczności wymagało wiadomości specjalnych i dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry B. W. i biegłego psychologa T. T.. Z pisemnej opinii biegłych z dnia 23 kwietnia 2013r. wynika, że biegłe dokonały analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, akt załączonych spraw, dokonały analizy pełnej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda oraz sporządzonej w 2010r. na użytek postępowania karnego opinii sądu psychiatrycznej. Ponadto, biegłe przeprowadziły badanie W. P.. Z przedmiotowej opinii wynika, że po wypadku, któremu powód uległ latem 2009r., W. P. zaczął irracjonalnie postrzegać otoczenie i wypowiadać treści urojeniowe.

Po powrocie do Polski był hospitalizowany. Podjęte leczenie spowodowało remisję objawową, natomiast nie uzyskano pełnej remisji wglądowej. Biegłe stwierdziły, że objawy zaburzeń utrzymywały się przez kilka kolejnych miesięcy. Osiągnięcie szybkiego powrotu do prawidłowego funkcjonowania utrudniała skomplikowana sytuacja rodzinna,

osobista, małżeńska i finansowa. Wszystko to powodowało zakłócenia w funkcjonowaniu powoda, samodzielnym, niezależnym myśleniu i prawidłowej ocenie rzeczywistości. Powód miał zmniejszoną możliwość analizy, wglądu i krytycyzmu. W oparciu o powyższe ustalenia biegłe stwierdziły, że w dacie podpisania umowy stan psychiczny powoda, a w szczególności wyższe funkcje korowe, tj. myślenie, analizowanie, wnioskowanie i przewidywanie – były w znacznym stopniu zaburzone. Natomiast świadomość nie była zaburzona, dlatego powód pamięta, że taką umowę podpisał. Skłoniło to biegłe do wyciągnięcia zgodnego wniosku, że

„w dniu sporządzenia umowy notarialnej (7 października 2009r.) W. P. znajdował się w stanie psychicznym, który uniemożliwiał swobodne powzięcie decyzji i dokonanie rozeznania skutków prawnych dokonanej czynności, co do przedsięwziętych czynności prawnych mających za przedmiot sprzedaż mieszkania”.

Ustosunkowując się do zarzutów pozwanych S. i Z. małż. Z., jakoby w dniu 7 października 2009r. powód W. P. był świadomy i działał z pełnym rozeznaniem, co do skutków dokonanej czynności prawnej, biegła psychiatra B. W. na rozprawie w dniu 24 września 2013r. stwierdziła – „W dacie sporządzania umowy notarialnej powód przejawiał zaburzenia psychiczne, a obecność zaburzeń psychicznych przejawiających się pojedynczym, izolowanym objawem np. w postaci urojeń, dezorganizuje funkcje psychiczne stanowiące niepodzielną całość. Nie można uznać takiej osoby za zdolną do rozumienia podejmowanego przez siebie działania i oceny jego skutków, nawet jeśli te działania mają pozór działań logicznych, umotywowanych psychicznie. Co dla otoczenia może sprawiać wrażenie racjonalnego działania, w rzeczywistości takim nie jest”.

Sąd w całości podzielił wnioski zawarte w opiniach pisemnej i ustnej biegłych: lekarza psychiatry B. W. oraz psychologa T. T.. Opinie są rzeczowe, kompleksowe, szeroko i przekonująco uzasadnione, oparte na całości materiału dowodowego, a ponadto sporządzone przez biegłych dysponujących wymaganymi kwalifikacjami. Ponadto ich sporządzenie zostało poprzedzone wywiadem i badaniem powoda W. P.. Pozwani ograniczyli się jedynie do kwestionowania zawartych w opinii wniosków, nie przedstawili jednak jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby poddać w wątpliwość rzetelności przedmiotowej opinii i trafności zawartych w niej wniosków.

W kontekście wniosków zawartych w opiniach biegłych, w zasadzie nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia zeznania złożone w niniejszej sprawie przez świadków. Notariusz A. M., przed którym zawarta została umowa w dniu 7 października 2009r., z uwagi na upływ czasu nie pamiętał okoliczności jej zawarcia. Z kolei zeznania świadków B. M. i R. P. dotyczyły relacji panujących pomiędzy stronami na przestrzeni kilku ostatnich lat. Świadkowie przedstawili również Sądowi swoje spostrzeżenia dotyczące stanu zdrowia powoda W. P., głównie jego stanu psychicznego, ale w tym zakresie, Sąd oparł swoje ustalenia wyłącznie na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej i opinii biegłych. Nie miały również większego znaczenia podnoszone przez pozwanych okoliczności dotyczące zakupu przedmiotowego lokalu oraz to, skąd pochodziły środki na jego zakup. Niniejsza sprawa w żadnym razie nie dotyczyła rozliczeń finansowych pomiędzy stronami, dlatego też te okoliczności musiały pozostać poza zainteresowaniem Sądu. Zadaniem Sądu było ustalenie, czy z uwagi na stan psychiczny powoda w dacie 7 października 2009r., jego oświadczenie woli dotyczące sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, było ważne. Odpowiedź na tak postawione pytanie, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jest negatywna.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd doszedł do przekonania, że oświadczenie woli powoda W. P. w postaci zawarcia w dniu 7 października 2009r. z pozwanymi S. i Z. małż. Z. umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, było dotknięte wadą w postaci braku swobody podjęcia decyzji i dokonania rozeznania skutków prawnych podjętej czynności. To z kolei było wynikiem trwających co najmniej od kilkudziesięciu dni przed datą zawarcia umowy – zaburzeń w stanie psychicznym powoda po przebytych ostrych zaburzeniach psychotycznych. Dlatego też na podstawie art. 82 kc i art. 189 kpc Sąd w całości uwzględnił powództwo. W dacie zawarcia umowy powód W. P. pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną A. P. i przedmiotowe spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego stanowiło ich majątek wspólny. Pozwana A. P. nie mogła zatem, bez ważnego i skutecznego złożenia oświadczenia woli przez powoda W. P., przenieść na pozwanych „swojego udziału”

w przedmiotowym prawie do lokalu mieszkalnego, ponieważ ustrój majątkowej wspólności małżeńskiej posiadanie takowego udziału wykluczał. Skutkowało to zatem koniecznością ustalenia, że cała umowa sprzedaży jest bezwzględnie nieważna.

Powód W. P. był w niniejszej sprawie reprezentowany przez adwokata ustanowionego w sprawie z urzędu. Pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanych kosztów zastępstwa procesowego i złożył oświadczenie, że koszty te w żadnej części nie zostały dotychczas uiszczone. Stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002r. – w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), Sąd podwyższył stawkę minimalną opłaty za czynności adwokackie (3.600 zł)

o stawkę podatku od towarów i usług, co łącznie dało kwotę 4.428 zł. Sąd podzielił tę kwotę pomiędzy pozwanych i zasądził od każdego z nich na rzecz powoda kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego świadczonego na rzecz powoda przez adwokata S. Z. (2) z urzędu. Z kolei łączny koszt sporządzonych w sprawie opinii biegłych oraz koszt dojazdu biegłych na rozprawę, stanowił kwotę 1.170,84 zł. Wysokość nie uiszczonej opłaty od pozwu to kwota 4.000 zł. Jedną trzecią nie uiszczonej opłaty od pozwu oraz kosztów opinii biegłych, Sąd obciążył pozwaną (...).

Z uwagi na trudną sytuację majątkową pozwanych S. i Z. małż. Z., na podstawie art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążania ich częścią kosztów opinii biegłych oraz nie uiszczonej opłaty od pozwu, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli pozwani S. Z. (1) i Z. Z. (1).

Zarzucili w niej:

- 1) „obrazę przepisów proceduralnych poprzez pominięcie istotnych faktów dowodowych przez stronę pozwaną, a przez to wydanie niezgodnego ze stanem faktycznym wyroku”;
- 2) „brak należytej reprezentacji strony pozwanej poprzez odrzucenie jej wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu mimo istniejącego przypuszczenia, że strona nie mogła w sposób należyty oraz skuteczny odpyrać wniosków strony powodowej z powodu podeszłego wieku strony pozwanej oraz głuchoty Z. Z. (1), jak również ogólnego braku znajomości procedury cywilnej przez stronę”.

Wskazali, że zaskarżają również obciążenie ich kosztami zarówno procesowymi jak i wynagrodzenia biegłych oraz kosztami adwokackimi strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna tylko w zakresie obciążenia skarżących pozwanych kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi, a w pozostałej części podlega oddaleniu.

Zaczynając od drugiego zarzutu apelacji „braku należytej reprezentacji strony pozwanej poprzez odrzucenie ich wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu” należy stwierdzić, że jest on bezpodstawny. Przed sądem okręgowym nie obowiązuje przymus adwokacko – radcowski, a odmowa ustanowienia pełnomocnika procesowego z urzędu nie może uzasadniać zarzutu pozbawienia skarżących pozwanych możliwości obrony ich praw, gdyż wniosek taki podlega uwzględnieniu tylko wtedy, gdy w ocenie Sądu udział profesjonalnego pełnomocnika jest potrzebny (art. 117 § 5 kpc).

Jest to utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się, że udział profesjonalnego pełnomocnika jest potrzebny w rzadkich i wyjątkowych przypadkach oczywiście wadliwej oceny zdolności poznawczych, intelektualnych i komunikacyjnych strony, która jest tak dalece nieporadna

i wykazuje nieznajomość reguł postępowania, iż jej osobiste uczestnictwo

i obrona interesów w postępowaniu jest jedynie pozorem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.05.2013 r., I PK 3/13, LEX nr 1383242 i tam powołane wcześniejsze orzeczenia oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego

z dnia 4.12.2013r., II CSK 167/13, LEX nr 1433563).

W przypadku skarżących pozwanych taki stan nie zachodził.

Skarżący pozwani wykazywali bowiem znajomość reguł postępowania, gdyż poza zeznaniami składali też liczne pisma procesowe (z dnia 14.02.2012r., k. 22; z dnia 26.06.2012r., k. 56 – 58; z dnia 3.09.2012r., k. 84 – 85; z dnia 10.06.2013r., k. 187 – 189), a w nich liczne wnioski dowodowe – z dokumentów, z zeznań świadków i o przesłuchanie biegłych, którzy wydali pisemną opinię. Powoływali się też w nich na orzecznictwo Sądu Najwyższego i przyznawali, że korzystają z pomocy prawnika, co tym bardziej świadczy o ich zaradności i należytej staranności w dbałości o swoje interesy.

Podkreślić należy, że skarżący pozwani mieli świadomość, że podstawowe (decydujące) znaczenie w sprawie będzie miała opinia biegłych psychiatry i psychologa i dlatego mając na uwadze swój interes, we wskazanym wyżej piśmie procesowym z dnia 26.06.2012r. stanowczo sprzeciwili się takiemu wnioskowi dowodowemu powoda (vide, k. 56).

Bezpodstawny jest też pierwszy zarzut apelacji „pominięcia istotnych faktów dowodzonych przez stronę pozwaną, a przez to wydanie niezgodnego ze stanem faktycznym wyroku”, gdyż uwzględnienie powództwa jest w pełni uzasadnione i nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie wszystkie ustalenia i wniosku Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Jak już wyżej wskazano, przesadzające znaczenie w sprawie miała wywołana w sprawie opinia biegłych psychiatry i psychologa, gdyż potrzebne były tutaj wiadomości specjalne (art. 278 § 1 kpc), a jednoznacznie i kategorycznie potwierdziła ona zasadność powództwa.

Skarżący koncentrują się na drugorzędnej kwestii jakim był wypadek powoda w czasie jego pobytu we W., a w sprawie istotne jest co innego, tj. co zdiagnozowano u powoda w czasie jego późniejszego pobytu w szpitalu psychiatrycznym w Polsce (od dnia 20.09.2009r. i później).

Sąd I instancji słusznie podkreślił, że biegli w wydanej opinii oparli się nie tylko na przeprowadzonym badaniu powoda, ale także na dokumentacji medycznej z jego psychiatrycznego leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego oraz wywołanej w sprawie karnej opinii psychiatrycznej powoda W. P. z dnia 3.03.2010r. w której stwierdzono, iż co najmniej od września 2009r. znajdował się on w stanie chorobowym pod postacią zaburzeń urojeniowych i jego działanie dotyczące czynu z 22.12.2009r. wynikało z pobudek psychotycznych co powodowało całkowite zniesienie poczytalności co do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Skarżący przemilczają, że dziewięć dni przed zawarciem zaskarżonej umowy, powód „na żądanie własne i rodziny” opuścił szpital psychiatryczny przed zakończeniem leczenia (vide treść karty informacyjnej leczenia szpitalnego, k. 13), a w dniu 30.09.2009r. (siedem dni przed zawarciem zaskarżonej umowy) powód zgłosił się do poradni zdrowia psychicznego, gdzie po przeprowadzonym badaniu lekarz psychiatra stwierdził u niego ostre, przemijające zaburzenia psychotyczne.

Apelacja nieskutecznie powołuje się na fragment opinii biegłych (k. 158), którzy błędnie zacytowali fragment pozwu powoda w sprawie (...) Sądu Rejonowego w Siedlcach o „anulowanie aktu notarialnego”, gdyż brzmi on następująco „W dniu spisania aktu byłem już w trakcie leczenia. Byłem pod wpływem leków i nie wiedziałem, jakie konsekwencje będzie miała sprzedaż mieszkania” (vide k. 3 akt (...) Sądu Rejonowego w Siedlcach).

Nieskuteczne jest też powoływanie się apelacji na złożone w w/w sprawie „pismo powoda z dnia 6.04.2010r.”, gdyż na rozprawie w dniu 22.04.2010r. A. P. przyznała, że to ona napisała to pismo, a nie powód W. P. (vide k. 37 akt sprawy (...) Sądu Rejonowego w Siedlcach).

Gołosłowne okazały się również twierdzenia apelacji, że w latach 2009 – 2010 powód przystępował do rekrutacji do Policji oraz służby Więziennej i zdał trudne testy psychologiczne, gdyż Sąd Apelacyjny z urzędu dopuścił taki dowód, a uzyskane od tych jednostek informacje tego nie potwierdziły (k. 329, 332 i 334).

W kolejnych orzeczeniach zaskarżonego wyroku skarżący pozwani S. Z. (1) i Z. Z. (1) zostali obciążeni wyłącznie kosztami wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwotach po 1.476 złotych i w tym zakresie apelację należy uznać za zasadną.

Skarżący słusznie podnoszą, że skoro na podstawie art. 102 kpc zostali oni zwolnieni od uiszczenia części kosztów opinii biegłych oraz opłaty od pozwu, to należało zwolnić ich też – z tych przyczyn – z obciążającej ich części wynagrodzenia pełnomocnika powoda.

Z tego względu należało zmienić w tym zakresie zaskarżony wyrok w punkcie II i łączną kwotę 2.952 złote (1.476 złote x 2) brutto przyznać adwokatowi S. Z. (2) z budżetu Skarbu Państwa.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 i 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

28.11.2014 r.

ZG/ap